



KRONIKA CODZIENNA.

KRAKÓW. 11. LUTEGO 1823. WE WTOREK. NR: 42.

WSPOMNIENIA OJCZYSTE.

Roku 1521, wyrok uczyniony od postów papieżkich za Łokietkiem przeciw Krzyżakom.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Jeden z przedsiębiorców balowych, ogłosił przez afisze, iż na żądanie wielu osób!.. daje balik przyjacielski, gdzie wszystko ma być dobrane: światło, muzyka, wyborne potrawy, itd; początek o godzinie 8.- Uderza dziewiąta, niemasz nikogo. Dziesiąta! muzyka gra, sala oświetlona, nie masz nikogo. — Nakoniec bije jedynasta, wchodzi dwóch mężczyzn powracających z innej zabawy, w ciekawości widzenia balu; lecz właśnie świece zaczęto gasić, a gospodarz narzekając na tęgość mrozu i oświadczył bardzo rozumnie, że odtąd na żądanie wielu osób nie da baliku, aż po zapłaceniu sobie wielu biletów naprzód. —

Wczoraj było ostatnie Kassyno. — Uważano iż ze wszystkich zabaw publicznych, ta jedna miała w tym roku pierwszeństwo i dałoby jeszcze liczniejszą była, gdyby do pięknego bufjetu, jakiego jeszcze nigdy niebywało, i ceny tak taniej; sala rzęsiściej była oświetloną. —

Dziś ostatnia Reduta, która zapewne ściągnie wielu ciekawych i ciekawość wzbudzić usiłujących. — Zjazd tegoroczny, nie był tak znaczny jak przeszłej

zimny; lecz zabawy prywatne dla tego dzień po dzień następujące, krótkość Karnawału, nagrodzily sowicie. Dalsiejszy ostatni wtorek tym się najlepiej odsnacza, że najuboższy mieszkaniec, musi mieć ogromną pieczen wołową. lub wieprzową, i dziś ją zjeść koniecznie. Brytwanny tym darem bożym napelnione, uwiłajły się od piekarzy i do piekarzy, z ulicy na ulicę. —

Za dawnych czasów, kiedy jeszcze Krolowie Polscy mieszkivali w Krakowie, powiadają, że ubodzy dostawali z pieczonych wołów i wieprzów na rynku, rozdawane sobie przez Podczaszego Królewskiego, ogromne sztuki mięsiwa i po garczku miodu. —

ZMIANY POWIETRZA. Dziś zimna st: 2. Wiatr zachodni mocny. — Snieg z deszczem.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

GRECYA. (Z Tryestu 20 Stycznia) Olo są szczegóły wiecicia twierdzy Napolí di Romanja. " Z Syra „ i Hydrya przybył tu okręt w 17-stu dniach, który „ przywiósł potwierdzenie wiadomości o wieciciu twier- „ dzy ważnej Napolí di Romanja, przez Greków. — „ Na wszystkich wyspach greckich i okrętach, były z „ tego powodu uroczystości i liczne salwy artylle- „ rvi. — Według nadeszłych listów, twierdza ta, ka- „ pitulowała 1. Grudnia z warunkiem, że jeżeli do „ 24 go żadna odsiecz nieprzyjdzie jej w pomoc, „ reszta fortyfikacyi oddana będzie Grekom. Skoro „ termin upłynął, chcieli doświadczać Turcy nowych „ wybiegów. Lecz Grecy znuzeni wiarołomstwem, po- „ stanowili szturm przypuścić. Chciał hasza, lubo za „ późno dobrowolnie się poddać; lecz już niebyło „ podobieństwem powściągnąć zapal szturmujących. „ Cała osada z 5000 ludzi złożona w pień wycięta zo- „ stała, — ogromne skarby w padły w ręce zdobyw- „ ców. „ —

TURCYA. (z Semelina 18 Stycznia.) Według pogłosek obiegających w Belgradzie, hasza Adryanopolu ściety został i skarby jego skonfiskowane. Grecy sobie życzą, ażeby Porta mogła się jeszcze rozgniewać na haszę Saloniki, najsroźszego ich nieprzyjaciela, zglądziwszy już tylu innych, którzy im byli groźni. —